

PODSUMOWANIE OBRAD SEKCJI BIOCHEMICZNEJ IV (VI) ZJAZDU POLSKIEGO TOW. FIZJOLOGICZNEGO

Przyjęło się na naszych zjazdach, że w podsumowaniu przeprowadza się porównanie bieżącego zjazdu z poprzednim i na tej podstawie ocenia się postęp dokonany w okresie międzyzjazdowym. Pod tym względem kończący się obecnie zjazd jest nieco atypowym i nasuwa pewne trudności w przeprowadzeniu porównania.

Przede wszystkim Zjazd obecny był już w założeniu świętem Fizjologii Polskiej jako poświęcony pamięci *Napoleona Cybulskiego*. Stąd już programowa przewaga fizjologii i dobór fizjologicznych tematów w głównych referatach.

Drugą różnicę stanowi fakt, że poprzednie zjazdy obejmowały całość naukowej produkcji biochemicznej okresu międzyzjazdowego, obecny zaś jest tylko pewnym — nieco przypadkowym przekrojem. Duża część dorobku biochemicznego okresu międzyzjazdowego nie znalazła w tych obradach odbicia. Złożyło się na to kilka przyczyn:

a. Od roku wychodzą *Acta Biochimica*, tak że Zjazd przestał być jedyną formą przedstawiania wyników pracy. Dzięki temu mógł Zakład Krakowski pozwolić sobie na gest gospodarza i ustąpić gościom więcej miejsca, pomieściwszy uprzednio szereg swych wartościowych prac w *Acta Biochimica*.

b. Żywsze włączenie się biochemików do współpracy z innymi dyscyplinami, co skierowuje część twórczości biochemicznej na inne zjazdy, np. Zakład Lubelski zasilił wydatnie materiały do Zjazdu Mikrobiologów (odłożonego). Środowisko łódzkie rezerwuje swoje prace na Sympozjum, które ma się tam odbyć wiosną 1955 r.

Dalszą różnicę dostrzegam w ogólnym charakterze prac przedłożonych. Na poprzednim Zjeździe przeważały prace o charakterze metodycznym, obecnie więcej było właściwych prac badawczych.

O ile idzie o zasięg, to należy zaznaczyć odpadnięcie problematyki krzepnięcia, co się wiąże z dużą aktywnością Towarzystwa Hematologicznego. Należy to uznać za objaw prawidłowy. Natomiast muszę wyrazić żal, że tak skąpo reprezentowana na poprzednich zjazdach Fizjologia Roślin, tym razem zniknęła zupełnie z programu.

Z pośród poruszanych w obradach tematów wyróżnić trzeba te, które stanowią zwartą całość i przedstawiają linię kierunkową Zakładów. Wymienić tu należy badania nad ACTH zakładu wrocławskiego. Na poprzednim Zjeździe słyszeliśmy doniesienia wstępne i zarysował się wtedy program dalszego ich rozwoju. Na obecnym Zjeździe przedstawiono wyniki stanowiące wyraz planowego realizowania tego programu.

Prace z Zakładu Biochemii Instytutu im. Nenckiego stanowią również logiczną kontynuację dawniejszych badań obejmując szereg interesujących

wyników z zakresu biochemii owadów. Po raz pierwszy wystąpił ten Zakład z ciekawymi wynikami z zakresu drugiego swego problemu wiodącego, z biochemii mięśni.

W komunikatach z Zakładu Biochemii PAN zwartą grupę stanowiły doniesienia nad metabolizmem *Mycobacteria*.

Osobną grupę stanowiło 11 prac farmakologicznych, którym poświęcono specjalne posiedzenie. Duże zainteresowanie wzbudził wyczerpujący referat o otrzymaniu nowego antybiotyku z *B. cereus*.

Z komunikatów luźnych wymienię wystąpienie prof. *Flecka*, którego poglądy na rolę leukergii w patologii ludzkiej mają moim zdaniem doniosłe znaczenie.

Dyskusja było średnio ożywiona, uroczysty nastrój zjazdowy nie sprzyja rozwinięciu głębszej krytyki — takiej, jak na zebraniach roboczych.

Oceniając całość Zjazdu na tle biochemii światowej dostrzega się przede wszystkim brak prac o technice izotopowej oraz ze ścisłego terenu enzymologii. Prace tych typów stanowią przygniatającą większość w światowej produkcji biochemicznej. Brak ich u nas jest wyrazem fatalnego stanu wyposażenia naszych pracowni. Pomijając izotopy, które stanowią zagadnienie szerszej natury, brak koniecznych urządzeń do codziennej pracy w zakresie enzymologii, jak pokoje - chłodnie, szybkobieżne chłodzone wirówki, spektrofotometry, pozwala określić stan naszych wartasztatów jako wprost katastrofalny.

Niedomogą pewnego rodzaju, pewnym niedostatkiem w stanie kadr tłumaczy się brak prac z zakresu biochemii klinicznej i roślinnej.

Pewną niespodzianką jest słaby udział dobrze u nas stojącej immunochemii. Tu przyczyna jest natury formalnej: aktualne prace z tej dziedziny są szybko publikowane i przypadkowo w okresie organizacyjnym Zjazdu zabrakło prac jeszcze nie publikowanych i takich, które mogły czekać na Zjazd.

W sumie Zjazd daje nam obraz, który w świetle przytoczonych okoliczności uzupełniających świadczy o pomyślnym i żywym rozwoju biochemii polskiej w czasie od ostatniego Zjazdu, ale jednocześnie sygnalizuje bardzo poważne braki i przeszkody, które grożą zahamowaniem dalszego rozwoju.